

Mit wodnika obrazowany nazwami barv v powieści Miloša Urbana *Hastrman. Zelený román*

IGA GÓRAL

Niniejszy szkic ma na celu porównanie obrazowanej nazwami barv postaci wodnika w powieści Miloša Urbana *Hastrman. Zelený román* z mityczną postacią wodnika utrwaloną w twórczości ludowej. Najstarszy z polskich opisów dotyczących istot, które zamieszkują wody, pochodzi z 1278 roku i zamieszczony został w Roczniku Traskim. Czytamy w nim, że: „*impedimenta diaboli* nie pozwalały rybakom na połowy w pewnym jeziorze. Pod przewodnictwem księży i rycerzy okoliczna ludność ruszyła z krzyżami i chorągwiami nad to jezioro. Zarzucone pierwszy raz sieci z wielkim trudem zostały wyciągnięte a znaleziono w nich tylko trzy niewielkie rybki. Drugi raz zarzucone sieci zostały pogryzione. Za trzecim razem udało się je z wielkim trudem wyciągnąć. Znajdował się w nich potwór z głową kozła i rubinowymi oczyma [...] Wielu obecnych zapadło ze strachu na śmiertelną chorobę, a potwór zniknął w głębi jeziora” (BARANOWSKI 1981: 81–82).

Postać wodnika wywodzi się z kręgu kultury indoeuropejskiej. Na terenie Polski wodnik najczęściej określany jest jako: *topielec, topnik, topec, utopec, potopielec, pływnik, wirnik*. W polskiej części Śląska nazywa się go również *wasermon* (TAMŻE: 82), a także *wodny duch, topczyk, lutoplec, utopluszek, potopalnyk, diabeł wodny, wasyrman* (MITENCYKLOPEDIA). W języku czeskim natomiast występuje jako: *vodník, hastrman* (CHROBAL, ZURA: w druku), *vodní duch, vodní mužík, vodní muž* (MITENCYKLOPEDIA 2007).

W tradycyjnych wierzeniach ludowych wodnik pojawia się pod różnymi postaciami. W kulturze śląskiej cechuje go niski wzrost, siwe włosy na głowie i długa rozwichrzona broda. Charakterystyczne jest dla niego upodobanie do koloru czerwonego, dlatego często ubrany jest w spodnie tej barwy. Nieodłącznym elementem jego wyglądu jest drewniana fajka – większość wodników bowiem uzależniona jest od tytoniu (GERLICH 1989: 127–128). Wodnika wyróżnia dziwny, przerażający śmiech, który dopełnia głośnym klaskaniem, aby zwrócić na siebie uwagę ofiary.

Marian Gerlich w książce *Strachy. W kręgu danych śląskich wierzeń* wskazuje na postać wodnika namalowaną przez górnośląskiego prymitywistę Pawła Wróbla na obrazie *Utopiec* (1981): ukazany został jako niski mężczyzna z dużą głową, która pomimo swojego rozmiaru jest proporcjonalna do całej sylwetki. Utopiec ma rozwichrzone włosy, siwą

brodę i długie wąsy. Podkrążone oczy wpatrują się w widza czerwonymi źrenicami, które osadzone są w żółto-zielonych galkach. Między oczami znajduje się przesadnie rozwinięty nos z dużymi nozdrzami. Twarz wodnika jest zielona, a barwę tę uwydatniają gęste, białe włosy. Ubrany jest w fioletową koszulę i w czerwone spodnie. Wystające zielone kończyny kształtem nawiązują do żabich. Dodać jeszcze należy, że wodnik pali fajkę (TAMŻE: 147–148).

Wodnik w wierzeniach ludu śląskiego często zachowuje taką postać, jaką posiadał w momencie śmierci.¹ Ocieka w wyniku długiego przebywania w wodzie, ma mokre ubranie, w jego włosy wplecione są glony lub wodorosty. Może także ukazać się pod postacią nagiego lub ubranego w białą koszulkę małego dziecka obdarzonego niesamowitą siłą, dzięki której jest w stanie wciągnąć do wody nawet dorosłego mężczyznę. Najczęściej jednak pojawia się jako nagi człowiek z sinym lub zielonkawym ciałem, zbyt wielką lub zbyt małą głową, chudymi nogami, czarnymi lub zielonymi włosami z wplątanymi w nie wodorostami. Posiada duże, czerwone lub zielone oczy i wielkie odstające uszy (BARANOWSKI 1981: 87–88).

Kazimierz Władysław Wójcicki w zbiorze *Klechdy. Starożytnie podania i powieści ludowe* wspomina o wodnikach zamieszkujących Morze Bałtyckie, którzy: „zieloną brodę mają i włosy zielone, długie, a te im jakoby trawa morska, spadają na barki” (WÓJCICKI 1981: 286). Opisuje również topielców, którzy różnią się od pozostałych i żyją w jeziorze Gopło. Według autora są oni „wysokiej postaci i białego ciała, ze złotym włosem, pływają w dniach pewnych, rozpuściwszy gęste i długie warkocze po wodzie [...] Kiedy rosa zimna upada lub wiatr chłodny powiewa, przykrywają włos złoty czapkami złotymi, które przy zmroku tak świecą jak gwiazdy odbite w wodzie [...] Gdy roztworzą usta, by bladym promieniem miesiąca głód zaspokoić, wtedy ich włosy i czapki jaśnieją tak mocno, że zdaje się wyraźnie ludziom, iż patrzą na rozniecone ognie na płynących statkach” (TAMŻE: 288).

Czasem wodnik, chcąc ściągnąć ofiarę do wody, przybiera postać konia, psa, świni, sarny, barana, kaczki, ryby lub innych zwierząt i ptaków (BARANOWSKI 1981: 88). Wójcicki opisuje sytuację, kiedy to „rybacy łowiąc ryby [...] wyciągnęli topielca w postaci czarnego barana z pasem słomianym na szyi. Gdy go wydobyto na brzeg, poskoczył i z przeraźliwym piskiem zanurzył się znowu w głębinach wody” (WÓJCICKI 1981: 288).

Wodnik posiadał również zdolność przyjmowania różnych kształtów, uzależnionych od wieku i płci osoby, którą chciał zwabić do wody. Dorota Simonides

¹ W wielu wierzeniach ludowych istniało przekonanie, że wodnicy byli duszami ludzi, którzy popełnili samobójstwo przez utopienie się lub którzy utopili się podczas kąpieli przed św. Janem (24 czerwca). Mogły to być również dusze dzieci, które zmarły bez chrztu, zob. (BARANOWSKI 1989: 87).

pisze, że wodnik jawił się kobietom jako „dziecko, kolorowe wstążki czy pończochy; mężczyznom zaś jako fajka, klocek drewna, koń bądź cielę, dzieciom natomiast jako lalka czy piłka. A więc stanowił dla nich przedmiot marzeń, był projekcją ich myśli i życzeń” (GERLICH 1989: 149).

Postać wodnika utrwalona jest jednak znacznie bardziej w czeskiej tradycji ludowej i bardzo często występuje w bajkach i baśniach adresowanych do dzieci. Motyw ten podejmowali tacy czescy pisarze jak Václav Čtvrtek, Marie Kubátová, Martina Drijverová i Zuzana Kovaříková (por. CHROBAK – ZURA: w druku). Postać wodnika można również napotkać w twórczości Karela Jaromíra Erbena oraz Karela Čapka.

W stereotypowych wyobrażeniach czeskiego ludu *bastrman* to najczęściej mały mężczyzna z zielonymi włosami i wąsami. Jego głowa jest z reguły zbyt duża w porównaniu do reszty ciała. W wyglądzie *bastrmana* łatwo można odnaleźć cechy charakterystyczne dla żaby. Posiada on blony między palcami, zielone wybaluszone oczy, śliską, zieloną lub wpadającą w żółty kolor skórę oraz szerokie usta. Często opisywany jest także jako łysy starzec, który nosi na głowie wysoki, zrobiony z siana kapelusz. Wokół ciała ma opleciony pas z wodorostów lub innych wodnych roślin. Łatwo rozpoznać *bastrmana* po tym, że pali fajkę oraz po tym, że nieustannie kapie mu z fraku woda. Wodnik lubuje się w czerwonej i zielonej barwie, ale nierzadko jego ubiór dopełnia kolor żółty, na przykład żółto-zielony frak (BESTIÁŘ 2007).

Urban kreuje podobny obraz wodnika w swojej powieści. Główny bohater Johanes Salmon, baron de Caus, starannie próbuje ukryć swoje „wodnicze” atrybuty między innymi za pomocą niebiesko-żółtego fraku: „Nemohl jsem si nevšimnout, s jakým zaujetím si Voves prohlíží můj dvoubarevný kabát, na vrchu modrý, uvnitř žlutý” (URBAN 2001: 44), który następnie zamienia na frak w kolorze zielonym: „Ve čtvrtek mi Voves přinesl zelený kabát [...]. Měl mosazné knoflíky a vypadal jsem v něm směšně, ale padl mi dobře” (TAMŽE: 48). Wśród jego ubiorów pojawia się również czarny frak: „vystrojil [jsem] se do přílehavého černého fraku s epoletami, ptačími rameny a vysokým límcem” (TAMŽE: 57) a także butelkowo-zielona marynarka: „Na místě ale zjistím, že v mém čísle sice mají obstojnou bílou košili, tmavošedou vestu a taky černé ponožky a stěvičky, ale nemají smoking. Jediné, co mohou nabídnout, je lahvově zelený žaket. Pobaveně si ho vyzkouším před zrcadlem; úsměv mi ztuhne na rtech, když před sebou uvidím panáčka v hacafraku, který mu sedí jako přišitý. Dokonalý hastrman” (TAMŽE: 320). Woda daje wodnikowi ogromną siłę, dlatego stroje, które na sobie nosi, nie tylko kamuflują jego wygląd, ale również utrzymują wilgoć: „Klobouky totiž, podobně jako paruky, uspokojivě drží vlhkost”

(TAMŽE: 18). Ciekawym elementem ubioru *hastrmana* jest cylinder, który przed nałożeniem napelnia wodą, dzięki czemu jego włosy przez długi czas są wilgotne: „Sestoupil jsem u olší k vodě [...] a nabral plný cylindr. Důkladně jsem vypláchl dýnko, zatřepal jím, neprosákla ani kapka. Trochu vody jsem nechal na dně a narazil si klobouk na hlavu. Věděl jsem, že pokud jej nesundám, mé vlasy zůstanou vlhké až do večera” (TAMŽE: 75).

Opis twarzy wodnika koncentruje się wokół barwy żółtej i zielonej: „Ve žlutém světle svíčky jsem si prohlížel své rysy [...] Žlutozelené, poněkud vypoulené oči, propadlé tváře v bledém obličejí, nos, do kterého by mohlo pršet, ústa s tenkými rty, už při náznaku úsměvu odhalujícími dvě řady štíčních zoubků. Hubený krk s vystouplým ohryzkiem, dlouhé vlasy neurčitého odstínu, připomínající vodní travu” (TAMŽE: 56). Wypukle oczy, zbyt wydatny nos, włosy o wodno-trawiastej barwie to typowe cechy wodników. Podobnie jak szerokie usta, które u bohatera powieści mieszczą aż sześćdziesiąt spiczastych zębów: „Než jsem za sebou zamkl, nezapomněl jsem si vyčistit zuby – všech šedesát” (TAMŽE: 57). Oczy *hastrmana* przypominają oczy ryby, włosy zawsze są wilgotne, brak wody sprawia zaś, że łamią się jak słoma: „Teď si všimnu vlastní tváře na první straně [...] Nejnápadnější a také nejpovedenější jsou dlouhé zplihlé vlasy, malý pršavý nos a vypoulené oči ryby” (TAMŽE: 270). Zostaje w powieści nazwany nawet rybą z nogami (TAMŽE: 221). Również jego skóra kojarzy się z rybią lub żabią, ponieważ jest śliska i wilgotna: „Co jste vůbec zač? Držíte mě jak v kleštích, a přesto jste kluzký jako ryba, jako žába, jako... salamandr” (TAMŽE: 220). Jednak najbardziej charakterystyczne dla wodnych istot są skrzela, które posiada również *hastrman*: „Podíval jsem se na svou odhalenou hrud': žábry pod žebry spaly [...] pobaveně jsem sledoval, jak farář natahuje roztřesenou ruku a jedním znejistějším ouřezkovitým prstem se dotýká průsvitné, jako šupina tenké blány mezi třetím a čtvrtým žebrem, pak ji nadzvedne nehem, odkryje chlopeň a ponoří ukazovák do otvoru rudého jako rána po bodnutí halapartnou” (TAMŽE: 221).

Johanes Salmon obdarzony jest jeszcze jedną cechą, która zdradza jego *hastrmańską* naturę – typową dla wodników utrwalonych w tradycji ludowej – przerażający śmiech: „slyšet váš smích – i křik divoké kachny zní líp. Vypadáte sice jako člověk, jako zkažené, rozmazlené princátko, které nedovede zestárnout, ale chechtáte se jako hastrman, co se jím straší malé děti” (TAMŽE: 220).

Nazwy barw należą do tzw. uniwersaliów językowych, czyli kategorii wspólnych dla wszystkich języków. Oznacza to, że poprzez ich analizę możliwe jest odczytanie znaczeń kulturowych danego obiektu. Udowodniono, że ludzki umysł na myśl o danej

barwie przywołuje jej prototyp, czyli kulturowo ukształtowany wzorzec, obecny w językowej świadomości człowieka (TOKARSKI 1995).

Postać wodnika, zarówno w stereotypowych wyobrażeniach, jak i w powieści Urbana, występuje w kolorze zielonym. Z badań prowadzonych przez Krystynę Waszakową wynika, że zarówno w kulturze polskiej, jak i czeskiej, prototypem dla barwy zielonej są rośliny i ich części. W wypadku wodnika zieleń odsyła nas do roślin i do wody, której zielona barwa jest efektem działania rosnących w niej glonów, wodorostów i rzęs (CHROBAK – ZURA: w druku). Większość istot, które zamieszkują stawy, jeziora, rzeki, bagna i mokradła, postrzegana jest jako zielona, stąd też porównania wodnika do żaby. Zielona barwa może być interpretowana również w negatywny sposób. Taki kolor skóry i włosów sugeruje starość, zgniliznę oraz proces rozkładu, w przypadku oczu natomiast konotuje zazdrość lub złość (TOKARSKI 1995: 155). Ma to związek z tym, że postać wodnika przynależy do świata istot chtonicznych, które postrzegane są jako „nieczyste”. Jednym z atrybutów tego świata jest zaś kolor zielony (CHROBAK – ZURA: w druku). Oznacza to, iż wodnik odbierany był negatywnie, a udanie się z nim do wodnego królestwa bagien i trzęsawisk, oznaczało przejście do świata umarłych, w którym według wierzeń pokutowali samobójcy i topielcy (TAMŻE: w druku).

Kolejną barwą, która często pojawia się w opisach wyglądu wodnika w wyobrażeniach ludowych oraz w powieści *Hastrman. Zelený román*, jest barwa żółta. Za prototyp nazwy tego koloru uznawane są słońce bądź też słońce i zamierająca jesienna przyroda (WASZKOWA 2001: 38). Użycie jej w odniesieniu do części ciała istot żywych wzbudza najczęściej konotacje negatywne. Żółta barwa, podobnie jak zielona, jest również oznaką starzenia się, brzydoty, choroby, a nawet śmierci. Taki kolor skóry wodnika ponownie sugeruje rozpad, zgniliznę lub zaniedbanie. Jako żółte opisane są również oczy wodnika – zarówno tęczęwki, jak i gałki oczne (żółto-zielone). Powyższe odniesienia świadczą o złym stanie fizycznym, ale wiążą się także z negatywnymi stanami emocjonalnymi, takimi jak zazdrość, złość i zawiść (TAMŻE: 42). W połączeniach leksykalnych barwa żółta często używana jest do określenia cech istot budzących wstręt swoją zewnętrzną brzydotą, przez co odpychających, groźnych i obcych (TAMŻE: 43).

W tradycji ludowej wodnik pojawia się często w czerwonych spodniach, natomiast w powieści Urbana czerwień nie jest jego atrybutem, lecz barwą, która wpływa na jego zachowanie i czyny. Czerwień jest bowiem od dawna związana z silnymi emocjami, miłością, kłótnią, ale i z niebezpieczeństwem, krwią i ogniem. Może się również odnosić do witalności, płodności i sił rozrodczych (TOKARSKI 1995: 88). Wodnik zakłada na siebie

czerwone spodnie po to, aby zwabić młode, niewinne dziewczęta. Barwa czerwona jest sygnałem wysłanym do otoczenia, że oto zbliża się czas godów, a najlepszym sposobem przywołania kobiety, przedstawicielki świata ludzkiego, było zwabienie seksualnością tego koloru (CHROBAK – ZURA: w druku).

Czerwony kolor wyraźnie wpływa na działania głównego bohatera powieści, podobnie jak barwa biała. Młode dziewczyny ubrane w białe suknie, a zwłaszcza ta najpiękniejsza – Katynka, przykuwają jego uwagę. Biel ich szat, która symbolizuje niewinność i czystość, a także piękno i doskonałość (TOKARSKI 1995: 51), kusi wodnika. Wypatruje ich u podnóży góry Vlhošť. Biała barwa ubrań kontrastuje z zielenią przyrody, przez co uwypuklona jest jej doskonałość. Na znak potwierdzenia niewinności Katynki, a może również i swojej, wodnik daje jej w podarunku białą wstążkę. Okazuje się jednak, że Katynka nie jest aż tak niewinna. Być może wyczuwa zamiary *hastrmana* i celowo prowokuje go, zostawiając ślady w postaci białej spódnicy, symbolizującej „czystość”, oraz czerwonego gorsetu, który ma być magnesem do kontaktu seksualnego. Ślady te doprowadzają wodnika do jeziora, gdzie Katynka i inne dziewczęta kąpią się nago. Motywem działań *hastrmana* jest zatem popęd seksualny i chęć wciągnięcia ofiary do podwodnego, bagnistego świata. Czerwona barwa rozbudza więc w nim erotyzm, pożądanie i prowokuje go do działania.

Z wyekscerpowanego materiału, który należy do kategorii uniwersaliów językowych, wynika, że postać wodnika – *hastrmana* jest głęboko osadzona w kulturze słowiańskiej, zarówno w opowieściach ludu, jak i w literaturze. Obrazy tej tajemniczej istoty nie zawsze są jednak identyczne. Wyobrażenia ludowe, jak i te zawarte w powieści Urbana, posiadają wiele cech wspólnych, czy to w ogólnym wyglądzie fizycznym, czy też w obrazie barw, będących istotnymi atrybutami tej wodnej postaci. Wydaje się zatem, iż mit wodnika zakorzeniony w kulturze słowiańskiej został podjęty przez autora powieści, ale kreatywność pisarska idzie jednak dalej niż powielenie utrwalonego ludowego wzorca. Urban rozbudowuje obraz w dużym nawiązaniu do kultury, lecz jest to już obraz nowy. Barwy bowiem nie należą już tylko do cech opisujących wygląd *hastrmana*, ale są także ważnymi czynnikami motywującymi jego działania i zachowanie. Czy zatem nie jest to już nowa kreacja mitu wodnika?

PRAMENY

URBAN, Miloš. *Hastrman. Zelený román*. Praha: Argo, 2001

LITERATURA

BARANOWSKI, Bohdan. *W kręgu upiórów i wilkołaków*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1981

Legendy a mýty české a slovenské literatury. Edičně připravily Stanislava Fedrová a Alice Jedličková. Praha, 2008. [online]. ©2008 <http://www.ucl.cas.cz/slk/?expand=/2007/sbornik>

BESTIÁŘ. 1983–2007, http://www.fext.cz/bestiar/bestiar_001.htm [přístup 2007-03-10]

GERLICH, Marian Grzegorz. *Strachy. W kręgu danych śląskich wierzeń*, Katowice: Śląski Instytut Naukowy, 1989

CHROBAK, Katarzyna – ZURA, Anna. *Językowo-kulturowy obraz wodnika w literaturze czeskiej*. W druku

MITENCYKLOPEDIA. 2005–2007, <http://mitencyklopedia.w.interia.pl> [přístup 2007-03-10]

RZEPIŃSKA, Maria. *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1973

TOKARSKI, Ryszard. *Semantyka barw w współczesnej polszczyźnie*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1995

WASZAKOWA, Krystyna. „Polski językowy obraz świata widziany przez pryzmat nazwy barwy żółtej”. In *Obraz świata w języce*, ed. Irena Vaňková. Praha: FF UK, 2001

WÓJCICKI, Kazimierz Władysław. *Klechdy. Starożytné podania i powieści ludowe*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1981

ZURA, Anna, 2006, *Konceptualizacja nazw barw w „Krzyżakach” Henryka Sienkiewicza i „Proti všem” Alojzeho Jiráka*, Ostrava: FF Ostravské univerzity v Ostravě, 2006

RESUMÉ

Příspěvek ukazuje postavu vodníka jako jednu z nejprůzračnějších vodních bytostí, jež se vyskytují v bájích a pověstech slovanských národů. Tento mýtus je zvláště bohatý v české literatuře, v mnohem menší míře je zastoupen v slovesnosti polské. Vyskytuje se hlavně v povídkách slezského lidu (na české i polské straně). Podstatou této práce je konfrontace obrazu vodníka v próze Miloše Urbana *Hastrman. Zelený román* s mytickým obrazem vodníka odvozeným z motivů lidové slovesnosti. Zevnějšek vodníka je často analyzován z lingvisticko-etnologického hlediska: hlavní pozornost se přitom soustřeďuje na označení barev, které náležejí k tzv. jazykovým univerzáliím, tj. kategoriím společným pro všechny jazyky.

SUMMARY

The water goblin (water sprite) is displayed here as one of the most characteristic creatures associated with water that appear in numerous regional tales of the Slavic nations. It may be observed particularly in the Czech folklore and literature while it is less common in Poland; but it appears most frequently in Silesian tales (both in the Polish and the Czech part of Silesia). The water goblin became also protagonist of the famous novel of Miloš Urban *Hastrman. Zelený román*, which intermingles mythologic folklore motifs with romantic irony and militant environmentalism. The appearance of the water goblin is very often subject of a linguistic-ethnologic analysis focusing on attributes such as colors considered “linguistic universals”, i.e. categories common for all languages.